

# Uwagi o kobiecym i męskim sposobie opowiadania

KATARZYNA WYRWAS

(Katowice)

Opowiadanie jest jedną z najważniejszych form ukształtowania tekstów. Na schematach narracyjnych opierają się teże filmy, za narracyjne uznaje się niektóre odmiany malarstwa XIX-wiecznego (por. Poprzęcka 1986; Okoń 1988). Komiksy traktuje się jako swoistą jego kontynuację (por. Szyłak 1998). Ponadto badania prowadzone w ramach psychologii poznawczej dowodzą, że w formie struktur (schematów) narracyjnych w umyśle magazynowana jest potoczna wiedza człowieka. Opowiadanie stanowiłoby zatem formę porządkowania doświadczeń<sup>1</sup>.

W prymitywnych kulturach oralnych, które nie znają pisma i historii, nauki ani filozofii, narracja jest sposobem przekazywania doświadczeń kolejnym pokoleniom (Lalewicz 1978: 256; Ong 1992: 186-196). Podobną funkcję w kulturze pełnią mity, bajki, podania, legendy. Przedmiotem analizy chcę uczynić potoczne opowiadania występujące w rozmowach. Do badań wybrałam narracje tworzone przez przedstawicieli obojga płci, aby wykazać różnice między kobiecym i męskim sposobem opowiadania zdarzeń. Dostrzeganie przez badaczy (językoznawców, a także psycho- i socjolingwistów) odmienności języka kobiet i mężczyzn<sup>2</sup>

- 1 Wszechobecne teksty narracyjne służą także psychoterapeutom, którzy wykorzystują autonarracje pacjentów w ich terapii. Opowieści pacjentów pomagają ujawnić ich skrywane lub nieuświadomione lęki, dają terapeutcie wgląd w psychikę jednostki, w jej motywacje czy w społeczne uwarunkowania podejmowanych działań. Psychologia adaptuje również do celów terapeutycznych formę bajki jako metody obniżania poziomu lęku u dzieci (por. Molicka 1999: 26 i in.).
- 2 Omawiane odmienności mieszczą się np. w klasyfikacji A. Wilkonia (1987: 103-106), który na określenie wariantów języka uwarunkowanych czynnikami takimi, jak płeć czy wiek, wprowadza termin biolekty.

zaowocowało wieloma pracami, które koncentrują się na zagadnieniach dotyczących leksyki, ekspresji, wartościowania oraz społeczno-kulturowych warunkowań interakcji międzypłciowych, m.in. odmienności zachowań<sup>3</sup> czy strategii konwersacyjnych<sup>4</sup> (por. Handke 1990, 1994; Kuryło, Urban 1996; Tannen 1999). Dla uzyskania pełniejszego opisu zjawiska warto byłoby zatem poddać analizie także poziom organizacji wypowiedzi.

W analizie zebranych tekstów wykorzystuję schemat narracji potocznej, do którego najczęściej nawiązują badacze<sup>5</sup>. Został on zrekonstruowany przez Williama Labova i Joshuę Waletzky'ego (1967: 32-41) na podstawie analizy prostych opowiadań dotyczących zdarzeń z codziennego życia. Schemat ów składa się z pięciu komponentów (tłumaczenie nazw podaję za: J. Warchałą 1993: 24): 1) wprowadzenia – Abstract; 2) orientacji – Orientation; 3) komplikacji – Evaluation; 4) rozwiązania – Result; 5) zakończenia – Coda. Do elementów obligatoryjnych, tworzących narracje minimalne, należą orientacja, komplikacja i rozwiązanie (por. Depta 1998). Wprowadzenie jest zapowiedzią narracji, sygnalizuje jej początek, ma również za zadanie przedstawić słuchaczowi temat danego opowiadania. Badacze dostrzegają w niej często skróconą parafrazę, streszczenie przebiegu głównych zdarzeń, które ma przekonać słuchacza, że z pewnego punktu widzenia dana historia jest ważna, pouczająca i godna uwagi (van Dijk 1985: 160). W orientacji następuje identyfikowanie czasu, miejsca, osób i sytuacji w zależności od aktualnych potrzeb opowiadającego i słuchaczy. Orientacja wprowadza czasowy dystans względem aktualnej sytuacji (Gülich 1984: 278), narrator przedstawia tu głównych bohaterów oraz ukazuje punkt wyjścia zachodzących w opowiadaniu zdarzeń. W komplikacji narrator przedstawia wydarzenia nieoczekiwane i nagłe, punkt zwrotny opowiadania. Komplikacja ukazuje „zmianę w działaniach lub stanach psychicznych bohaterów pod wpływem okoliczności” (van Dijk 1985: 161). Rozwiązanie przedstawia efekty opisywanych wcześniej działań, może także zawierać ocenę lub morał wyphywający ze zdarzeń. Zakończenie, czyli *coda*, stanowi sygnał końca opowiadania i ma kierować perspektywę mówiącego z powrotem na moment terażniejszy (Labov, Waletzky 1967). W części tej narrator wyraża *explicite*, że czynność opowiadania została zakończona (zob. też Depta 1998; Warchałą 1993).

4 Według Kwiryny Handke (1994: 26) w zachowaniach mężczyzn dominuje sfera intelektu, w zachowaniach bardziej podlegającym emocjom kobiet dominuje natomiast sfera psychiki.

5 Zob. np. Quasthoff 1980, Gülich 1984, van Dijk 1985, Polanyi 1985, Hudson, Shapiro 1991, Warchałą 1993, Zydek-Bednarczuk 1994, Norrick 2000 i in.

nach psychicznych bohaterów pod wpływem okoliczności” (van Dijk 1985: 161). Rozwiązanie przedstawia efekty opisywanych wcześniej działań, może także zawierać ocenę lub morał wypływający ze zdarzeń. Zakończenie, czyli *coda*, stanowi sygnał końca opowiadania i ma kierować perspektywę mówiącego z powrotem na moment terażniejszy (Labov, Waletzky 1967). W części tej narrator wyraża *explicite*, że czynność opowiadania została zakończona (zob. też Depta 1998; Warchala 1993).

W analizowanych tekstach nadawcy realizują wszystkie komponenty strukturalne narracji, jednak w opowiadaniach kobiet wyraźnie widać większą ilość elementów o charakterze orientacyjnym. Orientacja, w której narrator podaje informacje na temat okoliczności akcji, przedstawia bohaterów, mówi o cechach ludzi i rzeczy, powinna zatem pojawiać się szczególnie na początku opowiadania, aby można było zarysować tło zdarzeń, stanowi ona jednak najbardziej „ruchomy” i ekspansywny element struktury narracyjnej. Jak wiadomo z wcześniejszych badań (por. Depta 1998), orientacja może być wprowadzona w dowolnym miejscu jako spontaniczny komentarz czy dopowiedzenie nadawcy, który pragnie uzupełnić wiedzę słuchacza<sup>6</sup>. Typowa kolejność składników narracji oraz wartki ciąg akcji zostaje zatem niekiedy zakłócony wielokrotnym powtarzaniem elementów orientacyjnych, co doprowadza często do rozluźnienia spójności opowiadania<sup>7</sup>, por.:

WPROWADZENIE

ORIENTACJA I

KOMPLIKACJA I

ORIENTACJA II

DOPOWIEDZENIE I

A: to ja wam powiem że ja zrobiłam numer / nieświadomie /  
bo zmieniłam kurtkę / zapomniałam przełożyć legitymacji /  
zamiast schować do plecaka to wszystko zostawiłam w  
domu / legitymację bilet wszystko /

ja przypomniałam sobie na przystanku

i **mówię** no teraz się nie wrócę bo nie zdążę / bym się spóźniła do szkoły / a one **mówią** a nie złapią cię a ja mówię *na pewno mnie złapią*

bo jak pierwszy raz od pół roku / nie miałam biletu / pierwszy raz normalnie / z moim szczęściem /

6 Komponent ten może pełnić funkcję lokalizująco-informacyjną, wyjaśniającą (stanowiąc komentarz do zdarzeń i działań bohaterów) oraz identyfikacyjną (kiedy uzupełnia wiedzę słuchacza lub pozwala identyfikować przedmioty i stany rzeczy) (por. Depta 1998: 225-227).

7 Przeprowadzone ankiety ukazują potoczny sąd użytkowników języka o tym, że kobiety budują wypowiedzi o mniejszej spójności (por. Kuryło, Urban 1996: 28).



DOPOWIEDZENIE II	okazało się że Olka też nie ma biletu bo ona / bo ona była na tych feriach i jej mama nie kupiła tego miesięcznego / i / a później już nie było /
ORIENTACJA V	i my takie wiesz siedzimy / ja byłam taka roztrzęsiona że Jezu
PYTANIE SŁUCHACZA	<b>B:</b> no i co (?)
ORIENTACJA VI	<b>A:</b> mówię że legitymacji zapomniałam i wszystkiego / i się tak na niego patrzałam
DOPOWIEDZENIE III	miałam taką minę normalnie bo ja byłam taka przestraszona / nogi mi się trzęsły ja nie wiedziałam siedzę taka przestraszona / żołądek miałam w gardle /
ORIENTACJA VII	i on <b>mówi</b> co mam z wami zrobić a ja się na niego patrzę z takim łzy w oczach miałam a on <b>mówi</b> macie za co kupić bilety / ja <b>powiedziałam</b> mam / to sobie kupcie /
ROZWIĄZANIE	i poszedł a ja się jeszcze jakieś trzy godziny temu tak trzęsłam w tej szkole

Jak pokazuje powyższy przykład, zbyt wielka ilość szczegółów oraz dygresji może – zamiast wzbudzać zainteresowanie słuchaczy – powodować dezorientację i znużenie natłokiem informacji. Opowiadanie to jest tekstem dość złożonym, zawiera bowiem aż trzy momenty komplikacji, tyleż samo fragmentów dygresyjnych oraz przytaczane przez narratorkę wypowiedzi bohaterów. Po dłuższym dygresyjnym DOPOWIEDZENIU II oraz ORIENTACJI V, która ma stanowić próbę powrotu do przerwane go toku opowiadania, lecz szybko przeradza się w opis stanu emocjonalnego, pada pytanie zniecierpliwionego i zaciekawionego słuchacza, który chce wiedzieć, co stało się dalej, jak skończyła się historia. Aby zaspokoić rozmówcę, narratorka w odpowiedzi podaje pewną porcję informacji, nie będącą jednak rozwiązaniem akcji, następnie zaś w DOPOWIEDZENIU III powraca do opisu swego stanu emocjonalnego i reakcji organizmu na stres wywołany przebiegiem zdarzeń. Dopiero po zaspokojeniu potrzeby ekspresji mówiąca kontynuuje opowieść w porządku chronologicznym.

Odpowiednie wykorzystanie możliwości komponentu orientacyjnego pozwala obrazowo i wiernie przedstawiać opowiadane zdarzenia. Podwyższeniu wiarygodności narracji może służyć także (w mniemaniu nadawców) przytaczanie wypowiedzi uczestników zdarzeń. Dialog jest co prawda pewnym naruszeniem ciągłości opowiadania, ale może je łagodzić tzw. „akompaniament narracyjny dialogu”. Zadaniem tak określonego metatekstu jest informowanie słuchacza o tym,



Odpowiednie wykorzystanie możliwości komponentu orientacyjnego pozwala obrazowo i wiernie przedstawiać opowiadane zdarzenia. Podwyższeniu wiarygodności narracji może służyć także (w mniemaniu nadawców) przytaczanie wypowiedzi uczestników zdarzeń. Dialog jest co prawda pewnym naruszeniem ciągłości opowiadania, ale może je łagodzić tzw. „akompaniament narracyjny dialogu”. Zadaniem tak określonego metatekstu jest informowanie słuchacza o tym, kto wygłasza daną kwestię, a także powiadamianie o sposobie mówienia i czynnościach towarzyszących mówieniu (Głowiński 1973: 46-47). W potocznych opowiadaniach do reprodukcji cudzych wypowiedzi używa się najczęściej czasownika *mówić*, rzadziej *powiedzieć* (por. Wyrwas 2001b). W zebranych materiale większość przytoczeń występujących w narracjach kobiecych to mowa niezależna, jak w ORIENTACJI II, IV i VI w poniższym przykładzie:

WPROWADZENIE	Michała kolega / poszedł do szkoły /
KOMPLIKACJA I	przewrócił się w szkole /
ORIENTACJA I	i / ojciec go wzięł i poszedł do lekarza /
DOPOWIEDZENIE I	no bo zawiadomili ojca / nie / ojciec był w domu /
ORIENTACJA II	no i przyszedł do lekarza lekarz <i>mówi</i> panie / ja tu nic nie widzę u tego dziecka <i>mówi</i> / on <i>mówi</i> gardło ma zdrowe wszystko zdrowe / <i>mówi</i> niech pan go weźmie da mu coś na tą gorączkę /
DOPOWIEDZENIE II	gorączkę miał ponad czterdzieści stopni /
ORIENTACJA III	no / i on <i>mówi</i> /
DOPOWIEDZENIE III	on nic nie narzekał żeby go cośkolwiek bolało /
ORIENTACJA IV	<i>mówi</i> niech pan go weźmie do domu niech mu pan da coś / no i będzie pan widział jak coś / to pan przyjedzie na nowo /
DOPOWIEDZENIE IV	to o drugiej on był (?) / o drugiej /
ORIENTACJA V	a ona jak przyszła z roboty o trzeciej
KOMPLIKACJA II	dziecko leży na łóżku
ORIENTACJA VI	nieprzytomne gorączka / no i wzięła dziecko i pojechała do lekarza a lekarz <i>mówi</i> tak ja nie wiem co mu jest / szczerze <i>mówię</i> pani że nie wiem z czego ta gorączka / pani musi zrobić badania krew mocz /
ROZWIĄZANIE	(...) no i po badaniach nic nie wyszło / i dziecko przez trzy dni było w tej gorączce a potem się okazało że miał zapalenie opon mózgowych

Jak łatwo zauważyć, fragmenty orientacyjne z przytoczeniami znacznie wydłużają to opowiadanie, stanowią bowiem ponad 40% całego tekstu, w dodatku ORIENTACJA IV jest po części powtórzeniem ORIENTACJI II. W krótkich (choć licznych) dopowiedzeniach narratorka uzupełnia opowiadanie informacjami o wydarzeniach wcześniejszych (DOPOWIEDZENIE I), dodaje nowe szczegóły (DOPOWIEDZENIE II i III), zastanawia się nad prawdziwością informacji, które zamierza przekazać (DOPOWIEDZENIE IV). Łamanie porządku chronologicznego w celu wprowadzenia do opowiadania dodatkowego elementu orientacyjnego, jakim jest dopowiedzenie z informacjami prezentującymi tło zdarzeń, może być jednak także – jak twierdzą badacze (por. Hudson, Shapiro 1991: 95) – zabiegiem pomagającym podtrzymać zainteresowanie słuchaczy.

W niektórych narracjach z reprodukowanymi dialogami (por. ORIENTACJĘ II w powyższym przykładzie) spotykamy się z nagromadzeniem czasowników mówienia. Prawdopodobnie w celu zapewnienia komunikacyjności wypowiedzi narratorka przerywa tok przytoczenia już po kilku słowach, starając się przypomnieć słuchaczowi, iż dany tekst jest cytowany, co oczywiście w konsekwencji wydłuża tworzony tekst.

W narracji potocznej *verba dicendi* czasami nazywają nie akt mówienia, lecz myślenia i można to wywnioskować z kontekstu opowiadania<sup>8</sup> (ORIENTACJA III, DOPOWIEDZENIA II i III). Jest to zgodne z ogólną wśród użytkowników języka tendencją do ujmowania myśli jako wypowiedzi ustnej, co podkreślał Wojciech Górny (1966: 342), por.:

WPROWADZENIE	poszłam do Sławka w poniedziałek /	NARRACJA I
DOPOWIEDZENIE I	no wczoraj wczoraj (?) wczoraj /	
ORIENTACJA I	wchodzę / do niego / było przed szóstą /	
ORIENTACJA II	bo oczywiście wybrałam się do sklepu / po bieliznę	NARRACJA II
KOMPLIKACJA I	i oczywiście nie zdążyłam jak zwykle /	
ORIENTACJA III	i / już się babka ubierała to <b>mówię</b> <i>nie będę się jej ładować do sklepu bo ona na autobus idzie</i> /	

8 W sytuacji, o której opowiada, narratorka była sama, stąd wniosek, iż używa w swym opowiadaniu czasownika *mówić* na oznaczenie myślenia i taki właśnie sposób opowiadania (z zastępowaniem *myśleć* przez *mówić*) jest dla niej charakterystyczny.

ROZWIĄZANIE I	/ to / poszłam przeszłam się gdzieś tam koło apteki i poszłam do Sławka /	NARRACJA II
ORIENTACJA IV	i wchodzę na tą górę /	NARRACJA I
KOMPLIKACJA II	patrzę stoi rower górski /	
ORIENTACJA V	na rowerze siedzi ktoś /	
DOPOWIEDZENIE II	<b>mówię</b> nie wejdę / bo spojrzałam się na tą osobę <b>mówię</b> chłopak no to ja nie wejdę bo ja się wstydzę / <b>mówię</b> z kolegą sto ją kolegi pewno nie znam i nie wejdę bo się wstydzę / (...)	
ROZWIĄZANIE II	okazało się że to była dziewczyna / ja byłam w szoku /	
DOPOWIEDZENIE III	jak zobaczyłam tą osobę to na pierwszy rzut oka to <b>mówię</b> chłopak / miałam wrażenie że krótkie włosy miała	

Prezentowane wyżej opowiadanie jest tekstem złożonym, zawiera w sobie bowiem dygresję – NARRACJĘ II związaną tematycznie z ORIENTACJĄ I, w której określony został czas zdarzenia. Tę narracyjną dygresję można potraktować jako odpowiedź na nie zadane pytanie słuchacza (np. Dlaczego poszłaś tak późno? Dlaczego dopiero o szóstej?). Końcowa część NARRACJI II, czyli ROZWIĄZANIU II (zob. podkreślone fragmenty) stanowi jednocześnie nawiązanie do właściwego toku NARRACJI I.

Reprodukcji w tekście narracyjnym podlegają nie tylko dialogi. Nadawcy przytaczają również całe opowiadania innych osób:

WPROWADZENIE I	w oczy ci nikt nie ma odwagi powiedzieć / bo / no bo / słuchaj Basia bo w oczy to jest tak jak na przykład Jarek Tereski palił papierosy / Tereska się zarzekła że Jarek nie pali /	NARRACJA I
DOPOWIEDZENIE = ORIENTACJA I	ja wiedziałam doskonale że Jarek pali / ale / naprowadzałam ją we wszystkie sposoby i nawet jej mówiłam / takie rzeczy gdzie ją mogły naprowadzić że mogła wiedzieć / domyślić się że Jarek pali / ale ona była tak przekonana że jakbyś jej powiedziała że pali to by se dała głowę uciąć / ona se głowę dawała za Jarka bo Jarek nie pali to jest niemożliwe /	



WPROWADZENIE II	i pewnego razu ni stąd ni zowąd Andrzej jej pojechał na górę do sąsiada /	NARRACJA II
ORIENTACJA II	i <b>mówi</b> wjeżdża na górę windą/ zamknął drzwi <b>mówi</b>	
KOMPLIKACJA I	słyszę <b>mówi</b> / Jarek /	
ORIENTACJA III	wychodzi na korytarz	
KOMPLIKACJA II	a oni <b>mówi</b> stoją	
ORIENTACJA IV	na półpiętrze <b>mówi</b> / papierochy / a gadka <b>mówi</b> taka <b>mówi</b> że zdębiał/ <b>mówi</b> że <i>normalnie mi włosy na głowie stanęły / własnego dziecka / <b>mówi</b> / po głosie żem go poznał ale <b>mówi</b> ze słów / to nie myślałem że stanęłem se na górze / stoję <b>mówi</b> a oni <b>mówi</b> jadą na całego / już widzę wypalili gaszą <b>mówi</b> idziemy do domu / to moje dziecko / <i>normalnie / <b>mówi</b></i></i>	
KOMPLIKACJA II	Andrzej <b>mówi</b> <i>dobrze idź tam już <b>mówi</b> pas naszykowany /</i>	
ROZWIZANIE I	a ten <b>mówi</b> znieruchomiał <b>mówi</b> w miejscu /	
ROZWIĄZANIE II	Teresa <b>mówi</b> <i>od tej pory już nikomu nie mówię jakby mi kto powiedział że on pali</i>	NARRACJA I

Narratorka we WPROWADZENIU I stawia tezę, a następnie stara się ją rozwinąć i poprzeć obszernym (około 30% całego tekstu), choć nie odbiegającym od tematu opowiadania DOPOWIEDZENIEM, które z tego powodu można traktować jako ORIENTACJĘ I. Wreszcie przytacza opowieść znajomego. W NARRACJI II widać duże nagromadzenie czasowników mówienia, za pomocą których narratorka sygnalizuje, że przytacza cudzą opowieść.

W poniższym fragmencie tekstu narratorka wprowadza dopowiedzenie, które rozrywa tok narracji oraz burzy jej spójność. Następnie stara się ową spójność przywrócić w ORIENTACJI II za pomocą dosłownego powtórzenia wypowiedzi (zob. podkreślenie) z ORIENTACJI I, por.:

WPROWADZENIE	opowiem ci jak sobie Sławek nogę złamał //
ORIENTACJA I	byłam w sobotę na dworze nie /
DOPOWIEDZENIE I	a bo ty pojechałaś nic nie wiesz /

ORIENTACJA II	byłam w sobotę na dworze / jak poszłam / poszłam gdzieś wyszłam koło piątej
ROZWIĄZANIE	tak wróciłam / trzy minuty po ósmej
DOPOWIEDZENIE II	oczywiście mama mi mówi <i>no (!) spóźniłaś się</i> / Boże trzy minuty się spóźniłam i mi kazanie robi /
ORIENTACJA III	i tak / tak sobie trochę połąziłam / i poszłam potem tam / spotkałam Beatę (...)

Jak widać, narratorka nie zachowuje w swej wypowiedzi porządku chronologicznego zdarzeń, ponieważ po podaniu tematu opowiadania we wprowadzeniu i po przedstawieniu tła akcji przechodzi od razu do sytuacji kończącej jeszcze nie opowiedzianą historię (powrót do domu). Po kolejnej dygresji (DOPOWIEDZENIE II) mówiąca potrzebuje chwili zastanowienia nad dalszym ciągiem opowiadania (o czym świadczyć może nawiązujący element *i tak* w ORIENTACJI III), następnie wraca do prezentowania wydarzeń w kolejności chronologicznej, co również można uznać za nawiązanie do ORIENTACJI I.

Zjawiskiem typowym dla porozumiewania się kobiet między sobą jest dzielenie się problemami, omawianie swoich kłopotów życiowych oraz wspólne (naprzemienne) narzekanie<sup>9</sup> (Tannen 1999: 99). Cytowana już Deborah Tannen opisuje ludzkie narzekanie jako swego rodzaju rytuał konwersacyjny stanowiący sposób nawiązania z kimś porozumienia. Nadawca mówi (opowiada) o swoim problemie, odbiorca zaś rewanżuje się podobną opowieścią, co bywa uznawane za wyraz solidarności. Rozmawianie o kłopotach częściej zdarza się wśród kobiet niż wśród mężczyzn. Kobiety często inicjują rozmowy, które mają być „przyjemnym przeglądem kłopotów”, opowiadają o martwiących je sprawach zwykle tylko po to, by po prostu o nich mówić i dzięki temu lepiej je zrozumieć<sup>10</sup> (Tannen 1997: 74-75). Podobny charakter mają obserwacje poczynione przez Dianę Boxer (1993), która opisuje narzekanie i wyrażanie współczucia w angielskim języku mówionym jako przejaw solidarności. Opowiadanie z narzekaniem może się łączyć w sytuacji, gdy nadawcy wymieniają podobne doświadczenia:

9 Na temat tego zjawiska por. również Norrick 2000: 145-146.

10 Zjawisko to opisywała badając skargi potoczne, por. Wyrwas 2002.

A: wiesz co palacze to mnie dobi jąją / nie dość że mają w pociągu cały jeden wagon dla palących w którym się jechać nie da bo się udusić można to w dodatku siądzie taki jeden w wagonie dla niepalących i oczywiście nie może wytrzymać bez palenia to myśli że jak wyjdzie na korytarz palić to jest już wielkie poświęcenie z jego strony // ale drzwi do przedziału to już nie zamknie i cały dym leci do środka / no po prostu koszmar

SKARGA

WPROWADZENIE	B: no to ja też się spotykam z takim chamskim zachowaniem /
ORIENTACJA I	ostatnio poszłam do kasy spółdzielni zapłacić za mieszkanie / i wchodzę
KOMPLIKACJA	a tu od drzwi taki dym że nie ma czym oddychać /
DOPOWIEDZENIE	normalnie nie można było oddechu złapać / a dwie panie nawet okna nie otworzyły żeby trochę wywietrzyć ten syf /
ORIENTACJA II	i panie siedzą sobie zadowolone kasują pieniądze i patrzą na mnie jak na idiotkę
DOPOWIEDZENIE	bo ja stoję w tych drzwiach i nie wiem dosłownie co mam zrobić (!) / czy wejść czy wyjść czy zwrócić im uwagę czy co / no i one / zdziwione / pytają mi się nad czym ja się zastanawiam /
ROZWIĄZANIE	a ja w końcu zapłaciłam i wyszłam z tej komory gazowej i nic nie powiedziałam no i żałuję że się powstrzymałam

Skarga jest gatunkiem, w którym nadawca zwykle przedstawia i analizuje różne sytuacje, wydarzenia ze swego życia codziennego oraz działania różnych osób, aby wskazać, które z nich są powodem jego złego samopoczucia. Często dla pełnego wyrażenia swego negatywnego stanu psychicznego mówiący musi przedstawić przebieg zdarzeń, które stan ten wywołały i wykorzystuje w skardze strukturę narracyjną<sup>11</sup> (por. Wyrwas 2002: 72).

Materiał do analizy narracji (na potrzeby nie tylko tego artykułu) stanowiło około 300 tekstów nagranych i spisanych przez autorkę. Nawet przy pobieżnym oglądzie zgromadzonych opowiadań w oczy rzucają się mniejsze objętościowo wypowiedzi mężczyzn. Ponadto codzienne obcowanie z ludźmi owocuje przeko-

11 Problem struktur adaptacyjnych powstałych w wyniku kontaminacji gatunkowej omawiam szerzej w innych pracach, zob. Wyrwas 2001c; Wyrwas 2002; Sujkowska-Sobisz, Wyrwas 2003.



naniem, że narracje kobiece są dłuższe niż męskie. Pora zatem skreślić kilka uwag na temat męskiego stylu opowiadania. Styl męski, jak już powiedziano, cechuje większa zwięzłość, bardziej konsekwentne, logiczne prowadzenie linii tematycznej oraz zachowywanie porządku chronologicznego, np.:

WPROWADZENIE	zamkła go w łazience ze mną <b>nie</b> (?) /
ORIENTACJA I	to on się poprzewracał po tym dywaniku tu tam tego <b>nie</b> (?) / no to ja wlałem do wanny trochę tu się chlape/ patrzę on się majga majga /
KOMPLIKACJA I	na pralkę /
ORIENTACJA II	popatrzył popatrzył /
KOMPLIKACJA II	chyb (!) /
ORIENTACJA III	jak ja nie mam się czym wycierać
ROZWIĄZANIE	to on na ręczniki na te / położył się i wszystkie ręczniki przywalił
WPROWADZENIE	jak kiedyś mówili że [śmiech] / w radiu / ja słucham co on mówi ci / że maluch uciekł kierowcy [śmiech] //
ORIENTACJA	prowadził / z garażu / a to było z górki <b>nie</b> (?) // z tej winy że nie zaciągnął hamulca ręcznego [śmiech] / poszedł za- mykać bramę /
KOMPLIKACJA	a maluch przez skrzyżowanie (!) /
ROZWIĄZANIE	sąsiadowi tam / na przęsła w płocie wywalił / no i goście musiał / zapłacił / 500 złotych mandatu / że nie zabezpie- czył [śmiech] / że maluch poleciał [śmiech] / no i te dwa przęsła musiał / zrobić
WPROWADZENIE	jak on mi syna zadźgał /
ORIENTACJA	dwadzieścia lat do wojska miał iść /
KOMPLIKACJA	przysła sołtys pani takich dwóch chłopaczków /
ORIENTACJA	mata iść <i>mówi tam bo tam jest syn czy pobity czy zabity</i> / no i ja pani pojechałem tam /
ROZWIĄZANIE	to on miał już mu bagneta wsadził / krew już zesła / syn już nie miał przytomności
DOPOWIEDZENIE	no i pani taka tragedia /
ROZWIĄZANIE	zabrali go do szpitala / syn na drugi dzień zmarł / za późno było już

Wydaje się, że gdyby te same zdarzenia miały opowiedzieć kobiety, narracje byłyby dłuższe, obfitowałyby w szczegóły dotyczące osób i przedmiotów, być może także pojawiłyby się dygresje na temat stanów emocjonalnych narratorek, zwłaszcza w przypadku ostatniego opowiadania o śmierci syna.

W opowiadaniach mężczyzn częściej również obserwować można próby eksplicitnego uporządkowania przedstawianych zdarzeń, np. w formie wyliczenia, por.:

WPROWADZENIE	my nie jeździmy szybko z takiego względu / po pierwsze mandaty /
DOPOWIEDZENIE I	bo to teraz to łapią na to pistoletowe /
ORIENTACJA I	my jechali tak na setkę leciałem /
KOMPLIKACJA II	przed nami / facet z tyłu leci /
ORIENTACJA II	beemwica / LZ rejestracja łódzka <b>no nie</b> (?)
KOMPLIKACJA II	łup koło nas /
ORIENTACJA III	szedł ze sto dwadzieścia / dojechałem do zakrętu
KOMPLIKACJA III	on już stoi /
ORIENTACJA IV	już pertraktuje z policjantem /
DOPOWIEDZENIE II	bo tu przed Dąbrową zawsze pełno jest policji łapią
ROZWIĄZANIE	już płaci pięćset / punkty kame / po <b>drugie</b> (...)

Powyższy fragment opowiadania pokazuje jednoznacznie, że mężczyźni również stosują dopowiedzenia przerywające tok narracji, aby dodać informacje nowe, których znajomość pomoże słuchaczowi w lepszym zrozumieniu historii. Dopowiedzenia te nie mają jednak charakteru dygresyjnego, nie powodują odejścia od tematu.

Zaskakującą wspólną cechą niemal wszystkich przywoływanych w artykule narracji męskich jest występowanie pytania (w przykładach zaznaczonego pogrubioną czcionką) **nie?** lub **no nie?** Dodać wypada, że każde cytowane tu opowiadanie jest wytworem innego nadawcy, a pytania owe pojawiają się zwykle we wprowadzeniu lub w orientacji, bezpośrednio przed komplikacją. Wydaje się, że za pomocą tych elementów narrator z jednej strony kontroluje odbiór w momencie rozpoczynania opowiadania, na późniejszych etapach porcuje podawane informacje na łatwiejsze do odbioru fragmenty, a przed wprowadzeniem w komplikacji

nowych, zaskakujących faktów dzięki pytaniu sprawdza, czy słuchacz rozumie tekst<sup>12</sup>. Zachowanie takie może oznaczać, że narratorzy-mężczyźni pragną panować nad sytuacją i utrzymywać porządek wypowiedzi, a z drugiej strony dbają efektywne przekazywanie wiedzy, o komunikatywność opowiadania.

W opinii kobiet mężczyźni nie uwzględniają w swych opowiadaniach odpowiedniej ilości szczegółów, w niewielkim stopniu odtwarzają okoliczności zdarzeń, nie przytaczają także cudzych wypowiedzi (Tannen 1999: 116 i in.). Zgromadzony materiał tylko częściowo potwierdza potoczne opinie. Obserwacja codziennych rozmów i opowiadań w nich zawartych przekonuje, że mężczyźni nie wykorzystują wprawdzie przytoczeń tak często jako kobiety, stosują jednak tę technikę, jeżeli mają na celu osiągnięcie efektu humorystycznego, np.:

WPROWADZENIE	w Warszawie / grał Widzew Łódź / z tą / Polonią nie (?) / Warszawa /
ORIENTACJA	Widzew był ubrany na czerwono // a ci z Warszawy na czarno a on siedział z Nieś z Niesiołowskim razem /
KOMPLIKACJA	i mówi <i>popatrz Stefan jak czerwoni czarnym dowalają (!)</i> [śmiech]
WPROWADZENIE	Darka syn wie że czerwony maluch to jest dziadek nie (?) /
ORIENTACJA I	no i jednego razu poszli też na spacer / jechał czerwony maluch i / <i>dziadek dziadek dziadek dziadek (!)</i> /
KOMPLIKACJA I	ten maluch się zatrzymał /
ORIENTACJA II	poleciał od razu do tego malucha /
KOMPLIKACJA II	wychodzi / jakiś facet z tego malucha
ORIENTACJA I	a on taki / zdziwiony zbulwersowany
ROZWIĄZANIE	i mówi / <i>pana (!) / pana (!)</i> [śmiech]

Mamy tu do czynienia z sytuacją podobną do opowiadania kawału (por. Wyrwas 2001a). Nadawcy relacjonują zdarzenia śmieszne i chcą je takimi przedstawić słuchaczom. W przykładzie drugim nadawca naśladował nawet ton głosu i mowę dziecka.

Przytaczane dialogi w wykonaniu męskim stanowią zwykle mowę niezależną i wydaje się, że nadawcy starają się wiernie odtworzyć przebieg rozmowy. Poniższy przykład pokazuje przytaczanie bez zaciemniających sens wypowiedzi dłuższymi i

12 Pytania takie można uznać również za leksykalne ekwiwalenty interpunkcji, których nie wymienia K. Pisarkowa (1975: 36-44).



bez zbędnych ornamentów słownych, z małą ilością operatorów metatekstowych odgraniczających tekst właściwy od reprodukowanego. Można powiedzieć, iż jest to dialog przytaczany dynamicznie:

- WPROWADZENIE      jak ja stanąłem na komisji to było tak no /  
 A      *uczysz się (?)*
- DOPOWIEDZENIE      bo wtedy to jeszcze byłem łebek nie(?)/ osiemnaście lat/  
 B      *nie (!) /*  
 A      *uczysz się (?) / ← powtórzenie całej wymiany*  
 B      *nie /*  
 A      *pracujesz (?)*  
 B      *nie /*  
 A      *kategoria A / do wojska /*
- ORIENTACJA      a ja mówię  
 B      *przepraszam panie pułkowniku / chciałem do OHP /*  
 A      *a to dlaczego (?) /*  
 B      *no chciałem po prostu zrobić zawód / skończyć szkołę bo mam skończone dwie klasy technikum tylko / nie ma zawodu ani /*  
 A      *młody człowieku (!)*
- ORIENTACJA      ten pułkownik mówi /  
 A      *my nie będziemy stać na drodze / ludzi / chcesz się kształcić (?) chcesz mieć zawód (?) proszę bardzo (!) idź do OHP*

Narrator po zacytowaniu pierwszego pytania pułkownika (A) wprowadza naruszając ciągłość tej wymiany dopowiedzenie z informacjami o swym wieku, następnie dopiero przytacza odpowiedź. Prawdopodobnie w celu odzyskania spójności tego dialogu reduplikuje dokładnie (choć ze zmianą intonacji w odpowiedzi) zniekształconą wcześniej wymianę. Rzecz interesującą jest, że dla uwiarygodnienia przytaczanej wymiany zdań narrator odtwarza nawet wypowiedź przerwana przez interlokutora, co ukazują podkreślone fragmenty.

Przedstawione w artykule wnioski płynące z obserwacji sposobów konstruowania tekstu przez kobiety i mężczyzn nie są naturalnie ostateczne, co wynika z samej choćby objętości opracowania. Analiza zgromadzonych tekstów kładzie nacisk przede wszystkim na różnice w długości opowiadań przedstawicieli obojga płci, stara się także wskazać przyczyny tych różnic. Przekonanie, że kobiety opowiadają obszerniej niż mężczyźni, potwierdzają również opinie użytkowników języka, według których kobiety opowiadają z detalami, szczegółowo (por. Kuryło,

Urban 1996: 26). Na fakt ten zwraca uwagę także Deborah Tannen (1999: 95), pisząc o charakterystycznym dla kobiet zainteresowaniu szczegółami z życia innych ludzi. Według amerykańskiej socjolingwistki prezentowanie szczegółów daje odbiorcy „miłe poczucie zaangażowania, bycia częścią jakiegoś wydarzenia” (Tannen 1999: 113). Kobięca skłonność do zatrzymywania się nad detalami prowadzi zwykle do dygresyjności wypowiedzi. W ich narracjach widać dużą ilość wtrąceń, zakłóceń głównego wątku opowiadania na rzecz dopowiedzeń, dygresji, uszczegółowień. Narracje kobiece bywają dwa nawet razy dłuższe niż narracje męskie, a w wypowiedziach pań dygresje mogą stanowić ponad 40% tekstu.

W artykule starałam się pokazać strukturalne uwarunkowania różnic w objętości potocznych tekstów narracyjnych tworzonych przez kobiety i mężczyźn. Dla odmienności tych niebagatelne znaczenie mają też zapewne uwarunkowania psychiczne. W podsumowaniu wyników analiz nasuwa się stwierdzenie, że narracja stanowi nie tylko sposób rozumienia świata, co podkreślają psychologowie. Można ją uznać również za projekcję sposobu przeżywania zdarzeń wraz z towarzyszącymi im emocjami.

## Literatura

- Crawford, M., 1996, *Talking Difference. On Gender and Language*, London.
- Boxer, D., 1993, *Complaining and Commiserating: a Speech Act View of Solidarity in Spoken English*, New York.
- Depta, K., 1998, *Struktura narracji mówionej*, „Język Polski”, z. 3-4.
- van Dijk, T. A., 1985, *Działanie, opis działania a narracja*, „Pamiętnik Literacki”, z. 1.
- Głowiński, M., 1973, *Gry powieściowe. Szkice z teorii i historii form narracyjnych*, Warszawa.
- Górny, W., 1966, *Składnia przytoczenia w języku polskim*, Warszawa.
- Gulich, E., 1984, *Próba analizy tekstu narracyjnego z perspektywy teorii komunikacji*, „Pamiętnik Literacki”, z. 4.
- Handke, K., 1990, *Styl kobiecy we współczesnej polszczyźnie kolokwialnej*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 26, Warszawa.
- Handke, K. 1994, *Język a determinanty płci*, „Język a kultura”, t. 9: *Płeć w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz i K. Handle, Wrocław.
- Hudson, J. A, Shapiro, L. R, 1991, *From Knowing to Telling. The Development of Children's Scripts, Stories and Personal Narratives*. – McCabe, A., Peterson, C., red., *Developing Narrative Structure*, Hillsdale.
- Kuryło, E., Urban, K., 1996, *Zróżnicowanie języka kobiet i mężczyźn w świadomości współczesnych Polaków*, „Język Polski”, z. 1.

- Labov, W., Waletzky, J., 1967, *Narrative Analysis: Oral Version of Personal Experience*. – J. Helm, red., *Essays on the Verbal and Visual Arts*, Seattle-London.
- Lakoff, R., 1975, *Language and Woman's Place*, New York.
- Lalewicz, J., 1978, *Próba typologii opowieści*. – M. R. Mayenowa, red., *Tekst. Język Poetyka. Zbiór studiów*, Wrocław.
- Molicka, M., 1999, *Bajki terapeutyczne dla dzieci*, Poznań.
- Norricks, N. R., 2000, *Conversational Narrative. Storytelling in Everyday Talk*, Amsterdam-Philadelphia.
- Okoń, W., 1988, *Sztuka i narracja: o narracji wizualnej w malarstwie polskim II połowy XIX wieku*, Wrocław.
- Ong, W. J., 1992, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, Lublin.
- Pisarkowa, K., 1975, *Składnia rozmowy telefonicznej*, Wrocław.
- Polanyi, L., 1985, *Telling the American Story: a Structural and Cultural Analysis of Conversational Storytelling*, Norwood.
- Poprzęcka, M., 1986, *Czas wyobrażony. O sposobach opowiadania w polskim malarstwie XIX wieku*, Warszawa.
- Quasthoff, U.M., 1980, *Erzählen in Gesprächen: Llinguistische Untersuchungen zu Strukturen und Funktionen am Beispiel einer Kommunikationsform des Alltags*, Tübingen.
- Sujkowska-Sobisz, K., Wyrwas, K., 2003, *Dwa typy kontaminacji gatunkowych*. – Ostaszewska D., red., *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. II, *Gatunek i tekst*, Katowice.
- Szyłak, J., 1998, *Komiks: świat przerysowany*, Gdańsk.
- Tannen, D., 1997, *Co to ma znaczyć*, Poznań.
- Tannen, D., 1999, *Ty nic nie rozumiesz! Kobieta i mężczyzna w rozmowie*, Poznań.
- Trzebiński, J., 1992, *Narracyjne formy wiedzy potocznej*, Poznań.
- Warchala, J., 1993, *Potoczna narracja w dialogu*. – Wilkoń A., Warchala J., red., *Z problemów współczesnego języka polskiego*, Katowice.
- Wilkoń, A., 1987, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice.
- Wyrwas, K., 2000, *Struktura skargi mówionej*, „Stylistyka” IX.
- Wyrwas, K., 2001a, *Kawał a narracja*, „Stylistyka” X.
- Wyrwas, K., 2001b, *Przytoczenia w potocznym tekście narracyjnym*, „Język Polski”, z. 3.
- Wyrwas, K., 2001c, *Skarga czy podanie? Kontaminacja wzorców tekstowych w strukturze adaptacyjnej gatunku mowy*. – B. Witosz, red., *Stylistyka a pragmatyka*, Katowice.
- Wyrwas, K., 2002, *Skarga jako gatunek mowy*, Katowice.
- Żydek-Bednarczuk, U., 1994, *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice.



